

Ks. WŁADYSŁAW WIERCISZEWSKI



ŻYWOTY ŚWIĘTYCH

—
TOM PIERWSZY
WIEKI PRZEŚLADOWANIA

—
UWAGI WSTĘPNE
nad
WIEKAMI PRZEŚLADOWANIA



KRAKÓW 2023

www.ultramontes.pl

ŻYWOTY ŚWIĘTYCH

Ks. WŁADYSŁAW WIERCISZEWSKI

TOM PIERWSZY WIEKI PRZEŚLADOWANIA



UWAGI WSTĘPNE

nad

WIEKAMI PRZEŚLADOWANIA

Chrześcijanie wyznający jedną i tę samą naukę Jezusa Chrystusa, przyjmujący jedne i te same Sakramenty i posłuszni w wierze i obyczajach jednej widomej głowie, jako zastępcy samego Jezusa Chrystusa, stanowią społeczność chrześcijańską czyli Kościół. Związkiem Kościoła byli

Apostołowie w liczbie jedenastu, gdyż Judasz w dniu pojmania Jezusa którego zaprzedał, powiesił się z rozpacz, 72 uczniów i kilka osób, razem wszystkich sto dwadzieścia, na których Duch Święty zstąpił w dziesięć dni po Wniebowstąpieniu Pańskim. Od Zesłania Ducha Świętego które stało się dnia 24 maja 33 roku po narodzeniu Jezusa Chrystusa aż do śmierci ostatniego Apostoła św. Jana Ewangelisty, który zmarł roku setnego ery chrześcijańskiej tj. w sześćdziesiąt siedem lat po Zesłaniu Ducha Świętego – te sześćdziesiąt siedem lat istnienia Kościoła, nazywają się *czasy Apostolskie*. Nazwę tę noszą dlatego, że przez te sześćdziesiąt siedem lat Apostołowie sami bezpośrednio Kościołem zarządzili i sami naukę Jezusa Chrystusa żydom i poganom opowiadając i do wiary Jezusa Chrystusa nawracając, założyli Kościół i założony rozszerzali.



Apostoł znaczy posłaniec. Jego obowiązkiem, tym, do których jest posłany, oznajmić wolę tego który go posłał, wolę tę wytłumaczyć i według tej woli działać. Takich posłańców Jezusa Chrystusa czyli Apostołów było dwunastu. W szkole Jezusa Chrystusa z którym chodzili, nauki Jego słuchając i cudów które działał będąc świadkami, wyuczeni; otrzymawszy według obietnicy Zbawiciela, Ducha Świętego który ich na umyśle oświecił, na sercu

miłością zapalił a na duszy umocnił, rozpoczęli w moc i na podstawie zasług męki i śmierci Jezusa Chrystusa, dzieło naprawy rodu ludzkiego. W kilka lat po Ześlaniu Ducha Świętego, rozeszli się z Jerozolimy; dotąd bowiem nauczali tylko w Judei i Samarii i pobliskich krajach, powracając do Jerozolimy i z tego miasta robiąc po Palestynie wycieczki. Przed swym rozejściem się ułożyli wyznanie wiary, czyli Skład Apostolski. Rozeszli się do Europy, Azji i Afryki, narody pogańskie do wiary Jezusa Chrystusa nawracając a przez to, u tych narodów gminy chrześcijańskie czyli kościoły albo diecezje zakładając i następców swoich tj. biskupów do rządzenia owczarnią Chrystusową ustanawiając, Kościół Jezusa Chrystusa po całym świecie rozszerzali.

Apostołowie tylko celem prędszego rozszerzenia nauki Jezusa Chrystusa, otrzymali przy Ześlaniu Ducha Świętego, trzy szczególne dary: dar mówienia rozmaitymi językami, dar czynienia cudów i osobistą każdy Apostoła nieomyślność. Te dary nie przeszły na ich następców, czyli biskupów. Biskupi są następcami Apostołów w troistym urzędzie nauczania, sprawowania bezkrwawej ofiary Mszy św., sprawowania a rozdzielania sakramentów i, rządzenia Kościołem. Nieomyślność w nauczaniu wiary i moralności tj. w kierowaniu ludźmi pod względem tego, w co i jak mają wierzyć, co i jak mają w życiu swym postępować i robić, iżby zbawionymi byli, otrzymał od Jezusa Chrystusa cały Kościół tj. wszyscy biskupi razem z głową widzialną i otrzymał św. Piotr a w jego osobie wszyscy papieże. Nieomyślność w nauczaniu wiary i moralności przez Jezusa przyrzeczona głowie Kościoła i całemu Kościołowi tj. wszystkim biskupom razem, zostającym w jedności z papieżem na tym zależy, iż Ojciec Święty i cały Kościół pod względem wiary i obyczajów tego tylko naucza, co jest zawarte w Piśmie św. albo Podaniu (1).

Pierwsi chrześcijanie w Jerozolimie chcąc i zewnątrz w całym swym życiu okazać tę jedność ducha i prawdziwą miłość braterską, która wszystkich wyznawców Chrystusowych ożywiać powinna, dobrowolnie sprzedawali swe majątki i do wspólnej kasy pod zarząd Apostolski oddawali. Udzielano każdemu z tego wspólnego skarbu, ile mu było potrzeba. Pierwsi chrześcijanie zbierali się do wieczerników czyli domów modlitwy u siebie prywatnie, dla bojaźni prześladowania od żydów, na wspólną modlitwę i przyjmowanie Komunii św. Po modlitwie i nauce, siadali wszyscy razem do stołu, na wspólny posiłek zwany *agapą*, co z greckiego znaczy uczta miłości; albowiem w miłości braterskiej wspólnie chleb i inne dary Boskie spożywali. Miłość braterska, prostota a niewinność serca, z tymi prawdziwymi dziatkami Chrystusowymi pospołu ucztowały.

Jednym z ważniejszych wypadków czasów Apostolskich było zburzenie Jerozolimy. Stało się to roku siedemdziesiątego od narodzenia Chrystusa. Przyszła kara na ten bogobójczy naród, ze łzami przez Jezusa Chrystusa zapowiedziana. Żydzi pod jarzmem rzymskim w niewoli zostając, wytrzymać nie mogli. Uciemężani i prześladowani przez Rzymian bunt przeciwko nim podnieśli. Wskutek tego, wojsko rzymskie najprzód pod wodzą Wespazjana, a gdy ten wódz został cesarzem, pod dowództwem jego syna Tytusa do Palestyny weszło. Kto tylko mógł uciekał do Jerozolimy w nadziei, iż tam znajdzie przed nieprzyjacielem schronienie. To spowodowało wielki głód w mieście, które oblężenia przez Rzymian wytrzymać nie mogło. Wielu, widząc niepodobieństwo dalszej obrony, chcieli uciekać, ale ich Rzymianie chwyтали i do krzyża przybijali. Tą straszną śmiercią zginęło bardzo wielu żydów, po kilkuset dziennie. Wreszcie zdobył Tytus bogobójcze miasto. Chciał koniecznie ocalić świątynię. Nie ocalała. Zapalił ją żołnierz rzymski głownią, którą rzucił do jednego z mieszkań przytykających do ścian świątyni. Ogień w okamgnieniu ogarnął całą świątynię i rozsypała się w gruzy. Kamień na kamieniu nie pozostał. Spełniła się przepowiednia Jezusowa. Sześćkroć sto tysięcy żydów wymarło z głodu i morowego powietrza które zapanowało wskutek głodu i niepochoowanych trupów. Sto jedenaście tysięcy zginęło podczas oblężenia od miecza rzymskiego. Drugie tyle zaprzędano do niewoli.



W roku więc siedemdziesiątym po narodzeniu Zbawiciela a trzydziestym siódmym od Zesłania Ducha Świętego, ustała w świątyni jerozolimskiej Starego Zakonu ofiara. Świątynia spłonęła w sierpniu, a na trzy tygodnie przedtem choć stała świątynia, ofiary w niej nie było, bo nie stało zwierząt na ofiarę.

Apostołowie wszyscy ponieśli męczeństwo i śmiercią męczeńską umarli; wyjątek stanowi św. Jan Ewangelista, który aczkolwiek cierpiał męczeństwo, zanurzony będąc w oleju wrzącym, męczeńską śmiercią nie umarł.

Za czasów jeszcze Apostolskich, wybuchło pierwsze powszechne prześladowanie chrześcijan. Wprawdzie Apostołów na samym wstępie ich posłannictwa Żydzi prześladowali, zakazując im opowiadać Jezusa Chrystusa. Uwięzili ich i ubiczowali. Z ręki żydowskiej zginął pierwszy Apostoł św. Jakub, brat św. Jana Ewangelisty. Ale powszechnego i nakazanego prześladowania nie było. Rozpoczęło się dopiero za cesarza Nerona r. 64 ery chrześcijańskiej.

Wszystkich powszechnych i nakazanych prześladowań, które dotykały wszystkich chrześcijan w całym państwie rzymskim, a zatem na całym świecie, bo państwo rzymskie obejmowało wszystkie trzy części ówczesnego świata tj. Europę, Azję i Afrykę, było dziesięć. Chronologiczny ich porządek jest następujący: pierwsze za Nerona, pierwszego i najokrutniejszego prześladowcy chrześcijan od r. 64-68. Drugie za Domicjana, od r. 90-96. Trzecie za Trajana od r. 97-116, za Hadriana od r. 118-129 i za Antonina Piusa od r. 138-153. Czwarte za Marka Aureliusza od r. 161-171. Piąte za Septyma Sewera od r. 199-211. Szóste za Maksymiana od r. 235-238. Siódme za Decjusza od r. 249-251 i za Gallusa i Woluzjana od r. 251-253. Ósme za Waleriana od r. 257-260. Dziewiąte za Aureliana od r. 273-275. Dziesiąte ostatnie najsroższe za Dioklecjana od r. 303-313.



W tych latach co dopiero wyszczególnionych, były powszechne i nakazane prześladowania. Oprócz tego w innych latach tu niewymienionych, rządcy poszczególnych prowincji państwa rzymskiego, albo dla przypodobania się cesarzom, albo dla swojego własnego zysku, lub wreszcie dla dogodzenia osobistej nienawiści ku wierze chrześcijańskiej na swoją rękę prześladowali chrześcijan. Tak np. cesarz Dioklecjan roku dopiero 303 wydał rozkaz powszechnego prześladowania, a mimo to w początkach jego rządów (został cesarzem 284 r.), bo w latach od 285-300, mnóstwo było męczenników. Prześladowali wówczas chrześcijan, współcesarz Dioklecjana z którym on się podzielił władzą cesarską Maksymin Herkules i zastępca czyli namiestnik Dioklecjana Galeriusz. Ci trzej po Neronie najokrutniejsi prześladowcy imienia Chrystusowego odnieśli zasłużoną karę. Dioklecjan ogłupiał, lud rzymski publicznie naigrawał się z niego i Galeriusz zmusił go również jak Maksymina Herkulesa do zrzeczenia się tronu. Wkrótce i Galeriusza palec Boży jeszcze straszliwiej dotknął. Ciało na nim gniło i kawałkami odpadało. Umarł w szaleństwie i rozpacz. Rządy cesarstwa rzymskiego pozostały w rękach Maksencjusza i Licyniusza. Przeciwko pierwszemu, za gwałty których się dopuszczał, w obronie pogwałconych sromotnie praw i zdeptanej wszelkiej moralności i przyzwoitości wystąpił Konstantyn, którego wojsko jeszcze za życia Galeriusza ogłosiło cesarzem. Maksencjusz przeciwko Konstantynowi połączył się z Maksyminem. Konstantyn znowu w przymierzu z Licyniuszem, aczkolwiek liczebna przewaga sił zbrojnych była po stronie jego przeciwników, wyruszył w pole, ufny w pomoc od Boga chrześcijan, o którą na modlitwie prosił. Modlitwa była wysłuchaną. Po dwakroć najprzód we śnie, a potem przed bitwą ukazał się Konstantynowi na niebie znak krzyża świętego z napisem: w tym znaku zwycięzysz. Zrozumiawszy rozkaz Boski, kazał zrobić chorągiew w kształcie krzyża i z tym sztandarem wystąpił do walki dnia 28 października 312 r. Pobił na głowę wroga pod murami Rzymu. – Maksencjusz uciekając w Tybrze utonął. Konstantyn w tryumfie z rozwiniętym krzyżem wszedł do stolicy świata. W następnym roku w Mediolanie wydał za zgodą współcesarza swego Licyniusza rozporządzenie, zakazujące prześladowania chrześcijan i zapewniające im swobodę i pokój.

Atoli pokój, którym się cieszyli chrześcijanie w zachodniej części cesarstwa, nie był udziałem tych którzy na Wschodzie mieszkali. Wschodnią częścią państwa rzymskiego wspólnie z Licyniuszem rządził dziki Maksymin, który po dawnemu chrześcijan prześladował. Po zwycięstwie nad nim r. 313 przez Licyniusza odniesionym, prześladowanie nie ustało. Licyniusz, chociaż

swojego współzawodnika pokonał za modłami swych żołnierzy które do Boga chrześcijan zanosili, w sześć lat po owładnięciu całym Wschodem, tj. 319 roku począł prześladować chrześcijan. Cesarz Konstantyn upomniał go za pogwałcenie umów. Nie skutkowało. Dlatego wypowiedział mu wojnę. W roku 324 dwa wojska nieprzyjacielskie uderzyły na siebie niedaleko Adrianopola. Konstantyna wojsko szło do walki z rozwiniętym krzyżem. Licyniusz po zwalczeniu Konstantyna, obiecywał sobie imię chrześcijańskie z ziemi wygładzić. Inaczej się stało. Dwukrotnie pokonany, złożył u stóp cesarza Konstantyna koronę.



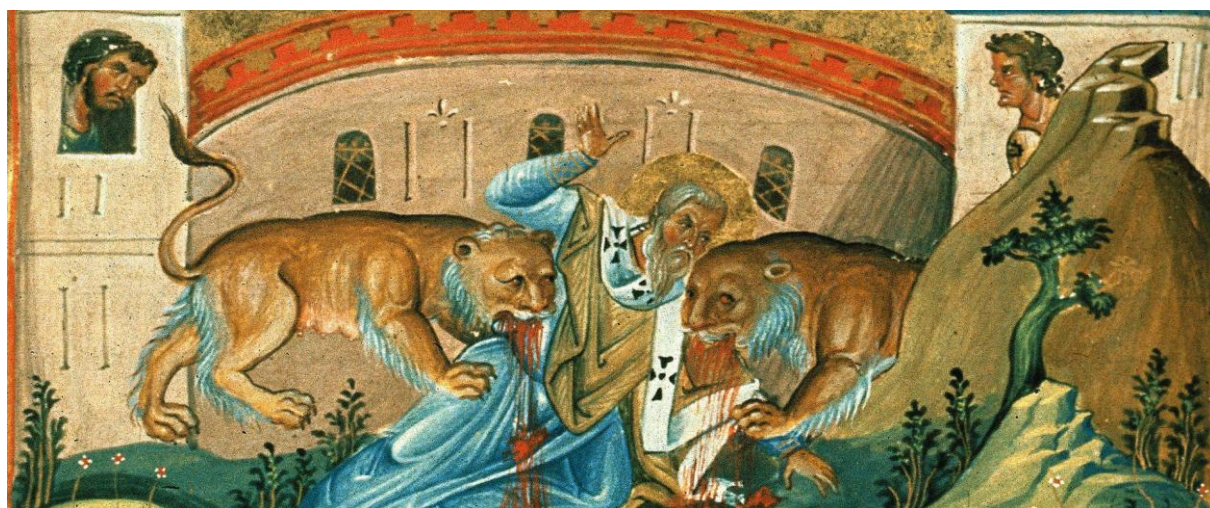
Od tej chwili tj. od r. 324 cesarz Konstantyn całego cesarstwa rzymskiego został panem. W całym jego wszechświatowym państwie, dla chrześcijan nastął pokój i wolność sumienia.

Trzy wieki chrześcijanie za wiarę ponosili męczeństwo. Męczennik znaczy świadek. Przez trzy wieki tysiące chrześcijan Bóstwo Jezusa Chrystusa przed niebem i ziemią, krwią swoją zaświadczało.

Jakież więc były przyczyny tego prześladowania?

Pliniusz zostawszy w r. 110 rządcą Bitynii i Pontu, dwóch prowincji w Azji Mniejszej, chrześcijan po trzykroć wzywał do wyparcia się Jezusa Chrystusa a oddania czci bogom pogańskim. Gdy to trzykrotne wezwanie nie pomogło, karał ich śmiercią.

Po jakimś czasie widząc coraz większą liczbę chrześcijan, których ani męki ani nawet śmierć nie odstraszyła od wyznawania Jezusa Chrystusa, nie znalazłszy w nich żadnej winy, owszem przekonawszy się, iż wzajemnie sobie ślubują, że będą unikali grzechów, nie wiedząc co dalej robić pisał o radę do cesarza Trajana. Otrzymał odpowiedź, iż dobrze robił. Zabronił wprowadzić poszukiwać chrześcijan, ale rozkazał tych, o których doniosą że są chrześcijanami, po sprawdzeniu karać.



Oto najgłówniejsza przyczyna, źródło wszystkich innych, trzywiekowego prześladowania chrześcijan. Byli chrześcijanami, chrześcijanami będąc, nie oddawali i nie chcieli, bo nie mogli oddawać czci boskiej pogańskim bałwanom – więc ich za to karać. Pogaństwo bało się o swe bożyszcza, o swe świątynie, które już na początku drugiego wieku, jak tenże sam Pliniusz w liście do Trajana pisał, stały pustkowiem; coraz większa liczba wyznawców Ukrzyżowanego na Golgocie zagrażała bałwochwalstwu, a na bałwochwalstwie budowali swoją przyszłość Rzymianie, chcąc pozostać panami świata – więc prześladować chrześcijan. W tej jednej żądzy utrzymania zagrożonej i widocznie z dniem każdym upadającej religii żydowskiej i pogańskiej i wypływającej z tej żądzy a obawy, nienawiści do imienia Chrystusowego żydzi i poganie – we wszystkim innym zawzięci na siebie wrogowie, trzymali jedno i stali się, jak przy śmierci Jezusowej Herod i Piłat przyjaciółmi. Prześladować chrześcijan, bo oni wyludniają bóżnice żydowskie i pogańskie świątynie, bo oni zagrażają zniszczeniem obrzędom możeszowym i składaniu bożyszczom ofiar: oto hasło, pod którym przez trzy wieki poganie pospołu z żydami przeciwko Kościołowi walczyli. Na próżno. Bo nie na darmo powiedziano: *bramy piekielne nie przemogą go*. Owszem, krew męczenników stała się nasieniem chrześcijan, tj. iż prześladowanie nie umniejszyło lecz powiększyło liczbę wyznawców niepokalanego Baranka.

Przez trzy wieki prześladowania, wszyscy papieże byli świętymi albo męczennikami, albo wyznawcami. Męczenników było nie rachując św. Piotra szesnastu, wyznawców trzynastu, z nich dwóch na wygnaniu umarło.



W czasach prześladowania Kościół z nabożeństwem publicznym i sprawowaniem a rozdzielaniem sakramentów, ukrywał się po domach prywatnych i w katakumbach. Katakumby a pierwotnie nazywane krypty, podziemia rozciągają się pod częścią Rzymu dawniej zamieszkałą a obecnie za miastem. Są to wąskie, długie i ciemne korytarze, w których chrześcijanie w trzech wiekach prześladowania nie tylko nabożeństwo odprawiali ale i umarłych chowali. Jakie mnóstwo ciał tam spoczywa, można z tego mieć wyobrażenie, iż w dwóch tylko katakumbach czyli kościołach tych podziemiów tj. św. Sebastiana i św. Kaliksta, pochowano sto siedemdziesiąt cztery tysiące samych męczenników a chowali także i tych którzy męczeństwa nie ponieśli. Grób męczennika był ołtarzem na którym ofiarę Mszy św. odprawiano. Na tę pamiątkę w każdym ołtarzu, na którym odprawia się Msza św., muszą być relikwie świętych.

Ponieważ do połowy trzeciego stulecia kościołów nie było, Przenajświętszy Sakrament przechowywano po domach. Chrześcijanie pierwszych trzech wieków mogli u siebie Przenajświętszy Sakrament przechowywać, bo z nader małymi wyjątkami wszyscy byli świętymi.

Św. Aleksander I papież w początkach drugiego wieku zaprowadził zwyczaj, iż u każdego chrześcijanina w mieszkaniu była woda święcona. Był także zwyczaj, iż chleb przez kapłana pobłogosławiony nawzajem sobie przesyłali na znak wzajemnej braterskiej miłości i używali go przy wspólnych ucztach.

Oprócz czterdziestodniowego Wielkiego Postu przed Wielkanocą, który był nakazany, dobrowolnie pościli środy i piątki. Pościć u pierwszych chrześcijan znaczyło do pewnej godziny nic nie jeść. Przez Wielki Post nic nie jedli do nieszporów tj. do godziny szóstej wieczorem. W środy i piątki do trzeciej po południu. Były także rozmaite stopnie wstrzemięźliwości. Jedni wstrzymywali się od gotowanych potraw, drudzy tylko od mięsa.

Pierwsze kościoły zaczęli budować za panowania cesarza Aleksandra Sewera tj. w latach od 222-235. Za papieża św. Sylwestra I, który panował od r. 314-335 w samym Rzymie było czterdzieści kościołów.

Ks. Władysław Wierciszewski, *Żywoty Świętych*. Tom pierwszy. *Wieki prześladowania*. Kraków. NAKŁADEM AUTORA. W drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki. 1880, ss. V-XVIII. (a)

Przypisy:

(1) To co Bóg ludziom do ich zbawienia objawił, nazywa się słowem Bożym pisany, i to jest Pismo św., i słowem Bożym niepisany i to jest Podanie które ustnie od Apostołów przeszło do ich następców biskupów i ciągle przechowuje się w Kościele.

(a) Por. 1) F. J. Holzwarth, *Historia powszechna*. a) [Jezus Chrystus, Zbawiciel świata](#). b) [Zburzenie Jerozolimy](#). c) [Ostatnie objawy duchowe starożytnego poganizmu](#). d) [Pierwotna literatura chrześcijańska](#). e) [Herezje. Gnostycyzm. Ireneusz, Tertulian, Klemens Aleksandryjski, Orygenes](#). f) [Manicheizm. Laktancjusz. Arianizm, św. Atanazy, św. Hilary z Poitiers](#). g) [Wymowa chrześcijańska w IV wieku. Bazyl Wielki, Jan Chryzostom, Ambroży](#). h) [Św. Augustyn. Pelagianizm. Św. Hieronim](#). i) [Odrodzenie ludzkości](#).

2) [Pisma mężów Apostolskich, Klemensa Rzymskiego, Ignacego i Polikarpa biskupów, przy tym Dzieje męczeństwa dwóch ostatnich i List do Diogneta](#). Z oryginału greckiego przełożył i uwagi przydał biskup Kacper Borowski.

- 3) Bp Kacper Borowski, Doktor św. Teologii, *O Kościele, Tradycji i Piśmie świętym w świetle nauczania Ojców Apostolskich.*
- 4) Ks. Piotr Skarga SI, a) *Pierwsze 354 lata historii Kościoła świętego wyjęte z "Rocznych dziejów kościelnych" kardynała Cezarego Baroniusza.* b) *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckim i ruskim od tej jedności odstąpieniu, oraz Synod Brzeski i Obrona Synodu Brzeskiego.* c) *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok.*
- 5) Bp Michał Nowodworski, a) *Literaci pogańscy w pierwszych wiekach chrystianizmu.* b) *Chryścianizm w walce z poganizmem.*
- 6) Dr. J. Scheiwiller, *Zarzuty pogańskie przeciwko chrystianizmowi, czyli Apologia wiary w pierwszych wiekach.*
- 7) Ks. Jan Badeni SI, a) *Filozof chrześcijański z II wieku, święty Justyn męczennik.* b) *Św. Cyprian Kartagiński i karność Kościoła w III wieku.* c) *Św. Cyryl Biskup Aleksandryjski i walka o Bóstwo Chrystusowe w V wieku.* d) *Życie św. Ignacego Loyoli, założyciela zakonu Towarzystwa Jezusowego.*
- 8) Kardynał M. Wiseman, *Fabiola. Powieść z czasów prześladowania chrześcijan w roku 302.*
- 9) Kwintus Septymiusz Florens Tertulian, *Preskrypcja przeciw heretykom.*
- 10) Św. Cyprian, Biskup Kartagiński, a) *O modlitwie Pańskiej (Liber de oratione Dominica).* b) *O śmiertelności (Liber de mortalitate).* c) *O uczynkach miłosiernych i jałmużnie.* d) *O cierpliwości.* e) *O jedności Kościoła katolickiego (De Catholicae Ecclesiae unitate).*
- 11) Św. Augustyn Biskup, Doktor Kościoła, *Pisma katechetyczne. (Początkowe nauczanie katechizmu. Mowa o Symbolu do katechumenów. Wiara, nadzieja i miłość. Wiara i uczynki. Chrześcijańska walka).*
- 12) Św. Fulgencjusz, Biskup w Ruspe, *O wierze czyli o regule prawdziwej wiary do Piotra.*
- 13) Św. Wincenty z Lerynu, *Pamiętnik (Commonitorium). Rozprawa Pielgrzyma o starożytności i powszechności wiary katolickiej przeciw niezbożnym nowościom wszystkich kacerzy.*
- 14) Ks. Antoni Krechowiecki, a) *Errata historii co do Papiestwa w kolei wszystkich wieków. Studium krytyczne.* b) *Nauki niedzielne. Skład Apostolski według Ewangelii i Ojców Kościoła.*
- 15) Ks. Walenty Gadowski, *Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.*
- 16) Ks. Prof. Dr Maciej Sieniatycki, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, *Dogmaty wiary św. Ignacego, biskupa Antiocheńskiego. (Na podstawie jego autentycznych listów).*

- 17) O. Marin de Boylesve SI, [Papieże pod cezarami rzymskimi.](#)
- 18) Ks. Dr Józef Umiński, [Teksty źródłowe do nauki dziejów Kościoła.](#)
- 19) Bp Władysław Krynicki, a) [Dzieje Kościoła powszechnego.](#) b) [Sobór Watykański.](#) c) [Modernizm.](#)
- 20) Ks. Władysław Wierciszewski, [Żywoty Świętych. Tom pierwszy. Wieki prześladowania.](#)
- (Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)
Cracovia MMXXIII, Kraków 2023